

## Posiedzenie Senatu RP VII Kadencji

9 czerwca 2011 r.

### Finansowanie Wydziałów Teologicznych

**Senator Kazimierz Wiatr:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

W tych pytaniach, które już padły, widać było pewną troskę i pewien problem, który nas czeka. Pojawia się nowa możliwość i ta możliwość prawdopodobnie będzie wykorzystywana. Problem jest rzeczywiście duży. Z jednej strony mamy konstytucję, zresztą ona wynika z naszych przekonań o szacunku dla wyznań, dla innych poglądów religijnych, z drugiej strony mamy świadomość, że ta praca ma duże znaczenie dla naszego państwa, w sensie formacji, w sensie systemu wartości.

Trzeba powiedzieć, że mamy do czynienia z wieloma problemami. Ta ustawa, ta inicjatywa poselska w Sejmie czekała bodajże od 2008 r...

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Witold Jurek: 2006 r.)*

2006 r., tak? Pan minister mnie poprawia, że 2006 r.

W opiniach rządowych były pokazane te zagrożenia. One w przypadku, o którym dzisiaj mówimy, zostały w tym czasie usunięte. Tam była kwestia uzyskiwania wykształcenia przewidywanego ustawą o szkolnictwie wyższym oraz kwestia umowy pomiędzy kościołem a rządem, w tym przypadku Kościołem prawosławnym. Myślę, że gdy spojrzymy - a znamienita większość pań i panów senatorów obecnych na sali jest w tym zorientowana - tylko na Kościół katolicki, to widzimy, że mamy ogromną liczbę seminariów, a przy znacznej liczbie tych seminariów mamy także uzyskiwanie stopni licencjata czy magistra w rozumieniu naszej ustawy o szkolnictwie wyższym. Pomoc finansową państwa otrzymuje zaledwie skromna reprezentacja tych uczelni, czyli Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, te dwa papieskie wydziały teologiczne i "Ignatianum". Należy się spodziewać, że będą kolejne wnioski w tym zakresie.

Tutaj pan minister mówił o pomocy materialnej dla studentów w przypadku dwudziestu dwóch seminariów, ale jest wielce prawdopodobne, że znaczna liczba tych osób studiuje na tych uczelniach już wymienionych. Bo trzeba zwrócić uwagę na to, że w tej chwili - tu ograniczamy się tylko do Kościoła katolickiego, a być może w przypadku innych kościołów jest podobnie - w seminariach jest realizowana tylko formacja duchowa, a ci klerycy uczestniczą w procesie edukacyjnym na tych wymienionych uczelniach, czyli na

KUL, na Uniwersytecie Papieskim w Krakowie. Oczywiście są seminaria, które prowadzą własne dyplomowanie, to dotyczy szczególnie seminariów zakonnych. Dlatego trzeba mieć świadomość, że otwieramy pewne drzwi.

Ja muszę powiedzieć, że z dużym zadowoleniem przyjąłem to, że te przeszkody zostały usunięte, bo gdyby one istniały, to rzeczywiście mielibyśmy poważną rozterkę. Ale jednocześnie musimy mieć świadomość, że ten proces będzie się rozszerzał. Ja nie ukrywam, że patrząc na całe szkolnictwo wyższe w Polsce - tu wymienię takie trzy najważniejsze jego elementy, czyli szkolnictwo publiczne, niepubliczne i całe to szkolnictwo wyznaniowe - widzę, że to szkolnictwo wyznaniowe jest z punktu widzenia naszego państwa niezwykle ważne i warto tego, żeby z życzliwością się pochylić nad jego potrzebami finansowymi.

Muszę powiedzieć, że wiele lat temu, kiedy starałem się o wize rząd Stanów Zjednoczonych, byłem zaskoczony, że w konsulacie amerykańskim w Krakowie była wywieszka, że księża są obsługiwani poza kolejnością. Więc to pokazuje, że oni też to cenią sobie, że to jest coś ważnego dla państwa, nie tylko dla tych poszczególnych kościołów.

Musimy jednak mieć świadomość, i to w tych pytaniach się przewijało, że problem będzie szerszy i trzeba będzie go mądrze rozwiązywać. Bardzo dziękuję.